

# NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1500 zł

## NAPAD Z BRONIĄ W RĘKU

*Był piątek, ostatni dzień stycznia. Około godziny 21.40 do biura położonej przy ruchliwej trasie nr 2 stacji benzynowej w Kompinie weszło dwóch mężczyzn. Nie byli to zwykli klienci: na twarze naciągnięte mieli czarne „kominiarki” z niewielkimi, prostokątnymi otworami na oczy. Jeden dzierżył w rękach myśliwską dubeltówkę, drugi – nóż. Od pracowników stacji zażądali wydania pieniędzy...*

Oporu chyba się nie spodziewali, a jednak: dwuosobowa obsługa stacji zaczęła się bronić. Doszło do krótkiej, ale gwałtownej szamotaniny. Jeden z zaatakowanych, Andrzej Gołębiowski zdołał skierować lufę trzymanej przez napastnika strzelby w dół. Padł strzał, ale pocisk nikogo nie ugodził, według wstępnych ocen poli-

cji nabój był nieuzbrojony. Drugi z pracowników walczył z napastnikiem uzbrojonym w nóż. Walka się przedłużała, zaniepokojeni tym gangsterzy ostatecznie zbiegli zabierając milion złotych, który udało im się zabrać ze stołu. „Nie goniliśmy ich, bo baliśmy się, że inni czekają za drzwiami” – wspomina Gołębiowski.

Jak wynika z opisu obaj sprawcy byli ludźmi młodymi (ok. 20 lat), szczupłymi, wzrostu około 180 cm. Ubrani byli – także obaj – w dżinsy oraz kurtki typu „szwedka”, jeden czarną, drugi – granatową.

\*

Mimo zorganizowania blokady dróg i użycia psa gończego napa-

stników nie udało się schwycić. Policja nie wyklucza udziału w napadzie innych jeszcze osób. Istnieje prawdopodobieństwo, że z bandytami miał jakiś związek widziany kilkakrotnie tego dnia w rejonie stacji zielony (metalik) Volkswagen Passat (prawdopodobnie bez numerów rejestracyjnych).

(wal)

## SZARYTKI ROZPOCZNĄ BUDOWĘ

Siostry Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo, znane jako „szarytki” zleciły Zakładowi Usług Projektowych w Łowiczu wykonanie wstępnej koncepcji projektu domu dla oboźni chorych na około 60 łóżek, który mają zamiar wybudować na parceli przy ulicy Armii Krajowej 8 w Łowiczu. Od kilku miesięcy szarytki prowadzą też remont domu położonego na tejże parceli, darowanej na ich rzecz przez prywatną właścicielkę. W domu tym siostry w liczbie sześciu, może siedmiu będą mieszkać, jeśli wszystko pójdzie dobrze, już od czerwca.

Siostry dysponują przy tejże ulicy, pod nr 25, jeszcze jednym budynkiem po dawnym internacie Zespołu Szkół Ekonomicznych. Budynek ten z parcelą, został im przekazany w ubiegłym roku przez miasto. Pierwotnie dom opieki zamierzano urządzić tam właśnie. Jednak, jak poinformowała „Nowego Łowiczana” siostra przełożona, matka Matylda Zielińska, ze względu na jego konstrukcję (piętrowy, drewniane stropy) umożliwiającą prawidłowe wykorzystanie tylko części powierzchni, postano-

wiono go sprzedać, a uzyskane pieniądze dolożyć do budowy nowego, na Armii Krajowej 8.

\*

Siostry Miłosierdzia zorganizowane są w Polsce w 3 prowincjach: krakowskiej, poznańskiej i warszawskiej. Łowicz należy do prowincji warszawskiej liczącej ponad 400 sióstr. Prowincja prowadzi około 20 podobnych do planowanego u nas, domów opieki.

(wal)

## Gospodarz zapłaci...

Rachunek telefoniczny na kwotę 1.487.820 zł zapłacił ostatnio Urząd Miejski w Łowiczu. Adresat rachunku był jednak inny: Jednostka Wojsk Radzieckich, mieszcząca się do niedawna przy ulicy Kierozkiej. Adresat wyjechał, ktoś zapłacić musiał. Nie pierwszy to, i nie najbardziej kłopotliwy, element spadku po krasnoarmiejcach.



*Był. Naprawdę. Śpiewał. Wiesław Ochman, gwiazda największych scen operowych świata, śpiewał dla łowickiej publiczności w sali barokowej muzeum w czwartek, 30 stycznia. Czytaj na stronie 3.*

## Jednak obie ręce?

Pisząc w numerze 22/91 N.Ł. o wyborze Adama Urbanka na stanowisko wiceburmistrza wzmiankowaliśmy też wstępną decyzję Zarządu Miasta iż nie będzie się powoływać drugiego wiceburmistrza. Użyliśmy wtedy sformułowania, że „jest prawa ręka, lewej nie będzie”. Otóż może jednak będzie. Na wniosek burmistrza Zarząd

Miasta ma raz jeszcze przedstawić Radzie Miasta do rozważenia koncepcję powołania drugiego wiceburmistrza, który zajmowałby się głównie zarządzaniem oświatą. Sprawa ta omawiana będzie najprawdopodobniej na sesji w dniu 13 lutego, w kontekście uchwalenia nowego schematu organizacyjnego Urzędu Miejskiego.



## kronika policyjna

\* W nocy z 15/16 stycznia w m. Złaków Borowy gm. Zduny będący w stanie upojenia alkoholowego Andrzej W. zam. Łódź spowodował zaproszenie ognia w wyniku czego zapaleniu uległo jego ubranie. Będący w czasie zdarzenia w pomieszczeniu Tadeusz B. zam. Złaków Borowy wyprowadził w/w na zewnątrz nie udzielając mu żadnej pomocy w wyniku czego Andrzej W. poniósł śmierć spowodowaną ogniem.

\* W nocy z 16/17 stycznia z parkingu przy os. Bratkowice 42 w Łowiczu dokonano kradzieży samochodu marki Polonez 1600 nr rej. SKT 8183 koloru czerwonego wartości 50 mln zł na szkodę Stanisława G. zam. Grudze Stare.

\* 18 stycznia o godz. 23.30 w m. Krępa gm. Domaniewice kierujący rowerem w stanie nietrzeźwym Józef L. zam. Wrzeszczko wpadł pod samochód marki Polonez nr rej. SKT 8265 kierowany przez Stanisława Z.

\* W nocy z 18/19 stycznia w Łowiczu przy ul. Broniewskiego nieznanymi sprawcami dokonano włamania do pijalni piwa należącej do Ryszarda F. skąd skradli papierosy, zapalniczki oraz zapalki wartości 600.000 zł.

\* W nocy z 21/22 stycznia zostało dokonane przez nieznanymi sprawcami włamanie do SP nr 4 w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego. Skradli oni art. spożywcze i pieniądze w kwocie 70.000 zł. Suma strat około 1 mln zł.

\* W nocy z 22/23 stycznia nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży samochodu marki Polonez 1,5 nr rej. 7555 wartości 60 mln zł na szkodę Mariana B. z Łowicza.

\* 21 stycznia o godz. 23.40 w m. Wygoda gm. Łowicz kierujący samochodem Fiat 125p Czesław O. lat 40 z Łowicza na prostym odcinku drogi zjechał na lewą stronę drogi i doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem Fiat 126p którym kierował Stanisław A. zam. Seroki gm. Łyszkowice, w wyniku czego kierowca F-126p poniósł śmierć na miejscu, a kierowca F-125p doznał ogólnych obrażeń ciała.

\* 22 stycznia nieznanymi sprawcami włamali się do warsztatu mechanicznego przy ul. Bolimowskiej skąd skradli pilę do drewna, wiertarkę, szlifierkę. Suma strat 12 mln zł na szkodę Arkadiusza O.

## POTOP na Kiernozkiej

Do poważnej awarii wodociągu doszło 22 stycznia na terenie byłej jednostki wojsk radzieckich przy ul. Kiernozkiej w Łowiczu. W godzinach rannych woda zaczęła pojawiać się w piwnicach zagospodarowanego przez strażaków budynku byłego dowództwa, w piwnicach budynku koszarowego, czekającego jeszcze na swego gospodarza oraz w studzienkach kanalizacyjnych. Najniżej położone miejsca piwnic woda zaalała na głębokość do 160 cm. Napływ wody był tak duży, że mimo intensywnego odpompowywania, jej lustro obniżało się bardzo powoli. Nawet jednak po całkowitym odpompowaniu wody, które trwało łącznie trzy dni, niałatwo było zlokalizować awarię. Winny temu był tak fatalny stan techniczny sieci (co chwila odkrywano drobniejsze uszkodzenia, które jednak nie stanowiły podstawowej przyczyny zalania), jak i niepokrywanie się jej z tym, co zaznaczone było na planie.

Ostatecznie dopiero 30 stycznia odkryto miejsce głównego wycieku. Zlokalizowano je na zewnątrz budynku koszarowego po jego północnej stronie. Woda wylewająca się z uszkodzonego rurociągu przesączała się poprzez glebę i wnikała do biegnącej opodal, rów-

niez nieszczęsnej nitki kanalizacyjnej. Gdy nastaly mrozy zaczęła się wlewać intensywniej, a że kanalizacja i tak była na pół tylko drożna – woda zaczęła wypływać w budynkach i w studzienkach. Po przepchaniu przez ekipę PGKiM aparatem WUKO kanalizacji wyciągnięto z niej m.in. worek foliowy, but rybacki, wiadro, styropian a także kilka kilogramów cienkich, porostających w rury korzeni.

Trzy inne uszkodzenia rurociągu zlokalizowano także w południowej stronie placu przy ścianie cmentarza. W związku z awarią przez ponad tydzień zamknięty był główny zawór odcinający dopływ wody na teren jednostki. Odkręcano go tylko co pewien czas na kilka minut by uzupełnić niezbędne zapasy wody w kotłach itp.

Koszty usuwania awarii poniesie w części Straż Pożarna, w części Urząd Miejski.

(wal)

## Fałszywe REYMONTY

Na naszym terenie pojawiły się fałszywe banknoty o nominale 1.000.000 zł, które można rozpoznać po następujących cechach: – znak wodny przesunięty jest do góry i w prawo (w porównaniu z banknotem oryginalnym)

– fałszykat wykonany jest drukiem płaskim (offsetem)

– brak stalorytu (nie wyczuwa się dotykem charakterystycznych wypukłości portretu nominalu i napisów głównych)

– farba źle przystaje do papieru, po zgięciu szybko się wyciera pozostaje jaśniejsza linia załamania (ślady zgięcia)

– farba używana do druku fałszyfkatów nadaje im widoczną powierzchnię połyskliwość – intensywniejszą niż banknotów oryginalnych.

## KTO SKOMPUTERYZUJE URZĄD

Nie przyniosło rozstrzygnięcia kolejne, zorganizowane w sobotę 1 lutego posiedzenie specjalnej komisji, mającej za zadanie wybrać firmę, która zaoferuje miastu Łowicz najkorzystniejsze warunki wyposażenia Urzędu Miasta w system komputerowy. Spośród zgłoszonych pierwotnie ośmiu ofert na tym etapie bierze się pod uwagę już tylko dwie. Komisja, w której obok obu burmistrzów zasiadają przedstawiciele Urzędu Miasta,

Rady Miasta i delegat Urzędu Rady Ministrów wystosuje do obu firm dodatkowe zapytania oraz prosić będzie o ostateczną ofertę cenową.

W ubiegłym roku budżetowym Rada Miasta przeznaczyła na komputeryzację Urzędu 200 milionów złotych, których jednak nie wykorzystano. Całkowity koszt operacji będzie jednak wyższy i z pewnością przekroczy pół miliarda złotych.

## Niedługo nowa stacja

Mróz nieco wstrzymał tempo prac przy budowie nowej, trzeciej w Łowiczu stacji benzynowej na obwodnicy poznańskiej. Jest ona wznoszona od trzech miesięcy.

Przygotowania do budowy trwały dłużej, ale prac nie można było rozpocząć przed zatwierdzeniem przez Radę Miasta planu ogólnego zagospodarowania Łowicza. Inwestor i jednocześnie właściciel działki, na której jest wznoszona, Stefan Haczykowski twierdzi, że jeśli tylko pogoda pozwoli na rozpoczęcie wkrótce kładzenia dróg dojazdowych, to stacja przyjmie pierwszych klientów za miesiąc, najpóźniej dwa.

Będzie dysponować 6 – 7 dystrybutorami, a do sprzedaży oferować także benzynę bezołowiową. Haczykowski nie wyklucza możliwości uruchomienia w przyszłości przy niej sklepu lub baru.



*Glupota? Bezmyślność? Brak wyobraźni? Roweryści przewożący na bagażnikach niczym nie umocowane butle gazowe od kilku miesięcy straszą na ulicach naszego miasta. Ceną zaoszczędzenia kilku tysięcy złotych może być życie ludzkie. Niejedno.*



## Miliony wpłynęły, błoto pozostało

Niemal siedemset milionów złotych zysku przyniosła miastu w 1991 roku targowica. Wpływy z opłat targowych wyniosły 1 miliard 5 milionów 259 tysięcy złotych, wpływy ze sprzedaży pawilonów 1 miliard 677 milionów 900 tysięcy. Łącznie dało to 2 miliardy 683 miliony 159 tysięcy. Poniesione natomiast koszty na budowę pawilonów: 1 miliard 993 miliony 861

tysięcy złotych. Zostało więc 689 milionów 297 tysięcy złotych.

Zostało i co? I nic. Po prostu leży na koncie Urzędu Miejskiego. O ile nas pamięć nie myli na początku 1991 roku władze miasta mówiły, że wszelkie zyski z targowicy miały iść na inwestycje na te same targowice. Do dziś w słoty dzień brodzimy tam jednak po kostki w błocie.

## WIZJA NA PLEBANII

W czwartek i piątek, 6 i 7 lutego na terenie parafii w Nieborowie dokonano wizji lokalnej mającej na celu ustalenie okoliczności napadu na miejscowego proboszcza, ks. Juliana Wróbla w dniu 4 listopada ubiegłego roku. W wizji uczestniczyli dowódcy z łowickiego Zakładu Karnego trzech mężczyzn podejrzani o dokonanie

tego przestępstwa: aresztowany 17 stycznia Marian S., aresztowany 21 stycznia Sławomir D. i aresztowany 23 stycznia Marek D. Wszyscy trzej podczas przesłuchań przyznali się do winy.

Po przeprowadzeniu wizji lokalnej będziemy w stanie udostępnić więcej danych na temat przebiegu napadu.

## Kontrole w Spółdzielni

30 stycznia, w czwartek, Rada Nadzorcza Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zobowiązała Zarząd Spółdzielni do powołania w trybie pilnym zespołu, który zbada prawidłowość rozliczeń budowy kilku bloków na os. Bratkowice i bloku nr 29 na os. Dąbrowskiego. Jak powiedział „Nowemu Łowiczanie” Leszek Wasiak, przewodniczący Rady Nadzorczej, lokatorzy bloków, których rozliczenia będą kontrolowane, są uprawnieni do oddelegowania swych przedstawicieli do tego zespołu.

W połowie lutego można się spodziewać wyników kontroli przeprowadzanej nadal w ŁSM przez inspektora Najwyższej Izby Kontroli.

## kronika policyjna

\* 23 stycznia o godz. 11.30 w budynku SP w m. Lisiewice Małe gm. Domaniewice zaistniał pożar, w wyniku którego spaleni uległa wykładzina podłogowa wartości 1 mln zł. Przyczyną pożaru była nieszczelność pieca kałowego.

\* Prokurator Rejonowy w Łowiczu zastosował środek zapobiegający w postaci tymczasowego aresztowania wobec Stanisława D. zam. os. Starzyńskiego oraz Marka D. zam. os. Koska podejrzanych o dokonanie napadu na plebanię w Nieborowie w dniu 4.11.91.

\* 24 stycznia o godz. 10.00 KRP Łowicz została powiadomiona o samobójstwie popełnionym przez powieszenie się w swoim mieszkaniu przez Edwarda K. lat 52 zam. Łowicz ul. Łódzka. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Łowiczu.

\* 24 stycznia o godz. 9.30 KRP została powiadomiona o kradzieży Mercedesa wartości około 55 mln zł na szkodę Franciszka T. z Łowicza. Samochód został odnaleziony przez właściciela 25 stycznia. Stwierdzono brak dokumentów (faktury, czeki).

\* 24 stycznia o godz. 16.00 na trasie Nr 2 na wysokości m. Zabostów gm. Łowicz kierujący samochodem marki Nysa Jan B. zam. Zabostów D. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu powodując zderzenie z samochodem Volvo kierowanym przez Andrzeja H. i samochodem Żuk, kierowanym przez Józefa P. w wyniku czego pasażerka Volvo Małgorzata M. z Warszawy doznała obrażeń ciała.

\* 26 stycznia o godz. 9.30 patrol policji w Łowiczu ujawnił włamanie do sklepu wielobranżowego przy ul. Zduńskiej skąd nieznanymi sprawcy skradli odzież oraz szczerą biżuterię ogólnej wartości 2,2 mln zł na szkodę pani T.

\* 28 stycznia o godz. 10.00 w Łowiczu przy ul. Prymasowskiej kierujący samochodem Star Władysław Sz. z Łowicza podczas manewru skrętu w lewo w ul. Podrzecznej wymusił pierwszeństwo przejazdu kierującemu samochodem Fiat 126p Markowi S. zam. Seroki gm. Łyszkiwice. W wyniku wypadku kierujący samochodem Fiat 126p doznał pęknięcia rzepli kolana prawego natomiast pasażer Mirosław W. zam. Łowicz ul. Łódzka ogólnych obrażeń. Po udzieleniu pomocy obaj poszkodowani zostali zwolnieni do domu.

kom. Mirosław Owczarek

## Wiesław Ochman w Łowiczu Z ZĄBKOWSKIEJ DO METROPOLITAN OPERA

Przybył witany oklaskami wypełnionej po brzegi sali. Wesoly, bezpośredni, choć wyraźnie świadom klasy, jaką reprezentuje. W czasie krótkiego, 50-minutowego występu nie śpiewał wiele. Żadnej dłuższej arii, głównie pieśni, szczególnie te, które w jakiś sposób zapisały się w jego karierze. Każda jednak z nich wykonana była w sposób, który publiczność wprawiał w autentyczny zachwyt.

Gdy nie śpiewał – opowiadał. Zebrany objawił się jako znakomity gawędziarz. Tym, którzy na koncercie nie byli przybliżyli kilka z opowiadanych przez niego historii, zabawnych (czy prawdziwych?) epizodów niezwykłej kariery chłopaka z warszawskiej Pragi.

W czasie któregoś z przerw sejmestralnych podczas studiów na krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej wrócił do domu, do starej, czynszowej kamienicy na nie cieszącej się najlepszą opinią ulicy Ząbkowskiej. Był letni wieczór, wyszedł na balkon i ot tak, po prostu, zaczął śpiewać. Po chwili niektóre z okolicznych łuczków otworzyły się szerzej. Rozpoczął się pierwszy publiczny występ Wiesława Ochmana. Następnego dnia rano dozorczyńni zaczęła jego mamę: „pani Ochmanowa, słyszała pani tego pijaka wczoraj wieczorem, jak się nadzierał...”

Głośno śpiewał zawsze. Po raz pierwszy wystąpił za pieniądze na ślubie pewnej młodej pary. Za Ave Maria Gounoda dostał 50 złotych i obiad. Po ceremonii podszedł do niego ksiądz: „nigdy nie przypusz-

czałem, że człowiek może tak głośno śpiewać...”

Zawodowe śpiewanie próbował rozpocząć w krakowskim Teatrze Muzycznym. Podczas próbnego przesłuchania dyrektor poprosił, czy nie zechciałby zatańczyć walca. Zatańczył. „Angażuję pana, bo bardzo dobrze pan tańczył. Wystawiamy „Barona Cygańskiego”, będzie pan tam skakał nad ogniskiem.” O śpiewaniu nie było mowy. Zrezygnował.

Podczas jednego z występów w Operze Śląskiej, gdzie ostatecznie zaczął karierę i które to miejsce wspomina z wielką wdzięcznością („tam, na Śląsku, nauczyłem się pierwszej polskiej pieśni...”), gdy zaśpiewał – runęła dekoracja.

Miała na imię Krystyna. Na AGH studiowała ceramikę tak jak on. „Stracił dla niej głowę” – powiedział współprowadzący łowickie spotkanie z mistrzem Zdzisław Sierpiński. Po ślubie i po dyplomie musieli się zdecydować co dalej robić. Wybrali jego śpiewanie. Zona towarzyszy mu odtąd stale. W Łowiczu Krystyna Ochman siedziała skromnie na widowni.

## KOMUNIKAT

KRP w Łowiczu w ostatnim okresie notuje wzrost kradzieży samochodów, szczególnie marki Polonez koloru wiśniowego i czerwonego rok produkcji 1990 i 1991. W związku z tym apelujemy do właścicieli takich samochodów o lepsze ich zabezpieczenie. Właściciele wyżej wymienionych samochodów proszeni są o kontakt z komisarzem Mirosławem Owczarkiem osobisty lub tel. 34-80, 36-40 w.235.

Wojciech Waligórski



## Co dalej z telefonami?

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanie” osoby, które w nadziei na założenie w domu telefonu zgłosiły chęć przystąpienia do Społecznego Komitetu Telefonizacji Łowicza i okolicznych gmin mogą się spodziewać, że w ciągu 2-3 tygodni otrzymają pisma, w których Urząd Telekomunikacji powiadomi je o dalszym trybie postępowania. Dyrektor Bernard Wesolowski twierdzi, że niewielka zwłoka w zakładaniu Komitetu spowodowana jest próbami znalezienia najkorzystniejszych ram prawnych dla tej inicjatywy.

O dalszym biegu przedsięwzięcia będziemy informować także na naszych łamach.

## UZUPEŁNIENIA, SPROSTOWANIA

Przez niedopatrzenie redakcji w poprzednim numerze „N.Ł.” nie zamieszczono nazwiska autora fotografii z pierwszej strony, przedstawiającej marsz protestacyjny lokatorów Ł.S.M. Zdjęcie wykonał i „Nowemu Łowiczanie” życzliwie udostępnił p.JACEK GRUSZCZEWSKI. Dziękujemy.

W tym samym numerze złośliwy chochlik sprawił, że zamiast o 4 miliardach niedoboru w budżecie, jaki spowodowałoby nieuchwalenie przez Radę Miasta podwyżki podatków lokalnych, napisaliśmy o 4 milionach. Podobnie w zamieszczonym obok artykule o

wodomierzach mogliśmy zmylić uczniów podając niektóre ilości zużywanej wody w metrach kwadratowych zamiast sześciennych.

Wreszcie mylący dla niektórych był tytuł notatki „Po likwidacji WPEC”. Powinien on brzmieć raczej: „Co po likwidacji WPEC?”. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej bowiem nadal istnieje, tylko kończy się jego działalność na terenie Łowicza (o czym zresztą traktowała notatka).

Za pomyłki i niejasności Czytelników przepraszamy.

Redakcja

## NA STO DNI PRZED MATURĄ

Zaczynało się, jak tradycja każe, polonezem. Tradycyjne były stroje: bluzki, spódnice, garnitury, muchy i krawaty; biel, czerń i granat. Tradycyjnie też bawiono się do rana. 25 stycznia zakończył się w Łowiczu czas studniówek. Tego dnia odbyły się one w Liceum Ogólnokształcącym i Technikum Przemysłu Spożywczego, tydzień wcześniej na Blichu i w „ekonomiku”, najwcześniej, bo 11 stycznia w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym i Technikum Włókienniczym. Przyszłe pielęgniarki studniówki w tym roku nie miały: dotąd urządzano je w klasie IV, teraz

postanowiono zorganizować rok później, w V.

Impreza tania nie była. Stosunkowo najmniej trzeba było wyśpłać z kieszeni na Blichu, najdrożej kosztowała studniówka w LO: 400 tysięcy. Świadomość, że jest to chwila niepowtarzalna brała jednak górę: kosztem ogromnych nieraz wyrzeczeń rodziców większość przyszłych maturzystów wzięła w studniówkach udział (w LO udało się zresztą zaoszczędzić po około 100 tysięcy złotych, zostaną one przeznaczone na posiłki w dniach matur pisemnych i na upominki dla absolwentów).

## Jak nas zwał

Panie, jest „Łowiczak”? Przeproszę, czy jest jeszcze „Nowy Łowiczanie”? Jeden „Łowiczanie”, proszę...

Ilu kupujących, tyle nazw. Na naszą gazetę mówi się też po prostu „Łowiczanie”, a nawet „łowicka gazeta”. Zdarza się iż kupujący proszą „Wiadomości Łowickie”. Najbardziej jednak spodobał się redaktorowi, nie nastolatkiwi by-

najmniej, ktoś kto przez telefon zapytał: „Czy tu redakcja tego, no ... „Młodego Łowiczanie”?

\*

Jak go zwał, tak go zwał. A może to dobrze, że każdy nazywa tę gazetę jak chce, uznając ją w ten sposób w jakimś sensie za swoją...?

(wał)

## Czy będzie wystawa?

Bezcenne dzieła sztuki zgromadzone w łowickiej kolegiacie były już w Polsce eksponowane. Ich wystawą gościła m.in. w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej na Solcu w Warszawie i na zamku w Lidzbarku Warmińskim. Od pewnego czasu do zorganizowania podobnej ekspozycji przygotowuje się łowicki oddział Muzeum Narodowego. Jego dyrektor, Walerian Warchałowski odmówił jednak potwierdzenia, czy do wystawy dojdzie. Stwierdził, że sytuacja finansowa łowickiego muzeum, tak samo zresztą jak i całego polskiego muzealnictwa jest tak zła, że stawia pod znakiem zapytania możliwość zorganizowania wystawy.

## OSZCZĘDZANIE – rozsądna normalność

Zryczałtowane opłaty za ciepłą i zimną wodę w blokach, dziedzictwo PRL-owskiego systemu totalnego marnotrawstwa przez długie chyba jeszcze lata będą zmorą tak gospodarki miejskiej – gdyż przyczyniają się do dużego zużycia wody, jak i mieszkaniowców – tych, którzy do oszczędzania są przyzwyczajeni, a muszą płacić dużo.

Uciec od ryczałtu można tylko własnym wysiłkiem. Kilku lokatorów bloków Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej już to uczyniło. Jednym z nich jest Jan Cieślak z bloku 42 na osiedlu Bratkowice. Latem ubiegłego roku zwrócił się do Spółdzielni z prośbą o zgodę

na zainstalowanie w domu wodomierzy. Odpowiedzi nie otrzymał. Uważa dziś, że to i tak nieźle. Marek Szydysz z tego samego osiedla dostał z początku odpowiedź odmowną, którą po interwencji zamieniono na pozytywne...

Ostatecznie Cieślak nie czekając na zgodę zainstalował (oczywiście na własny koszt), oba wodomierze: tak do wody zimnej jak i do ciepłej a dopiero potem poprosił o dokonanie odbioru. Od 3 września 1991 roku płaci tylko za tyle wody, ile faktycznie zużył.

A wskazania wodomierzy zachęcają do oszczędzania. Przez cztery miesiące, od początku września do końca roku, czteroosobowa rodzina Cieślaka zużyła 22 m<sup>3</sup> wody ciepłej i 14 m<sup>3</sup> wody zimnej. Łącznie 36 m<sup>3</sup>, co daje 2,25 m<sup>3</sup> wody na osobę miesięcznie. Ryczałt w 1991 roku wynosił 7 m<sup>3</sup> na osobę miesięcznie, od stycznia wzrósł do 7,5 m<sup>3</sup>. Miesięczne oszczędności idą w dziesiątki tysięcy złotych, koszt zainstalowania wodomierzy zwróci się z pewnością.

Oboje państwo Cieślakowie twierdzą przy tym, że nie czynią bynajmniej heroicznymi wysiłków, by takie wyniki osiągnąć. Faktycznie: mieszkanie jest czyste, zadbane i pachnące; prania i kąpiele odbywają się w zwykłym rytmie. W domu są dwie małe dziewczynki, pierze się więc dużo. Ale jedno jest pewne: wodę się tu po prostu rozsądnie oszczędza: żaden kran nie cieknie, woda się nie leje przez kwadrans w oczekiwaniu na ciepłą, zębów nie myje się w wodzie bieżącej. Po prostu: zachodnia normalność w polskim blokowisku.



Koledze

**MIROŚLAWOWI ANTOSIKOWI**

wyrazy serdecznego współczucia

z powodu tragicznej śmierci brata STANISŁAWA składają:

koleżanki i koledzy z NSZZ „Policjantów” oraz Kierownictwo i pozostali funkcjonariusze policji z KRP Łowicz.



*\* Przez wielu rodziców młodych chłopców wojsko jest nadal postrzegane jako zagrożenie, często nie wierzy się że może być ono szkołą charakteru, szkołą wychowania. Czy zgadza się Pan z taką oceną?*

– Generalizacja jest zawsze niebezpieczna i niewiele ma wspólnego z rzeczywistością. Przeczą temu wyniki badań opinii publicznej, które plasują wojsko na pierwszym miejscu ze wszystkich instytucji państwa pod względem zaufania społecznego, wyżej od policji, wyżej od Kościoła Katolickiego, co w warunkach polskich ma wyjątkowe znaczenie.

*\* Dlaczego w takim razie istnieje zjawisko unikania służby wojskowej?*

– To już jest inna sprawa. Rodzice mieszczą się w tej zdecydowanej większości społeczeństwa, która wojsko darzy zaufaniem, natomiast ta opinia nie ma bezpośredniego przeniesienia na osobisty stosunek do wojska. Stąd problem masowego unikania służby wojskowej, które to zjawisko uzyskuje daleko idącą aprobatę w wielu środowiskach. Powodów jest wiele. W niektórych środowiskach – śmiem twierdzić, że w większym stopniu inteligentkich, utrzymuje się stereotyp postrzegania wojska jako czegoś wrogiego; nie swojego. Jest to pamiętka z okresu poprzedniego kiedy wojsko postrzegane było przez te środowiska jako element systemu komunistycznego. To jest jedno ze źródeł tej niechęci.

Drugie – to naturalne procesy przychodzące do Polski głównie z Zachodu. Niechęć do podporządkowania się wymogom, regułom, podkreślanie indywidualności każdego człowieka, także docieranie do Polski trendów pacyfistycznych. To wszystko jakby podminowuje naturalny tkwiący głęboko w wielu rodzinach sentyment czy życzliwość dla spraw armii polskiej.

Oczywiście, dają o sobie znać także złe opinie o wojsku, kształtowane przez kolegów czy braci, w których pamięci zapisały się głównie bardzo złe strony funkcjonowania wojska, szczególnie w relacjach międzyludzkich.

Poza tym, to jest tak jak marszałek Piłsudski mówił że Polacy by chcieli mieć niepodległość i suwerenność, ale pod warunkiem że nie będzie kosztowała więcej niż dwie krople krwi i trzy grosze. Ar-

nia jest elementem suwerenności państwa, jego atrybutem i jest elementem jego bezpieczeństwa, a my rzeczywistość nie dostrzegamy w wystarczającym stopniu potrzeby lożenia na sprawy obronności, jak i nie chcemy aby to nas bezpośrednio dotyczyło. Więc masa młodych ludzi unika służby wojskowej, w bardzo prosty sposób: rolnicy – przez odpisywanie części ziemi swoim synom, co najczęściej jest fikcją, bo nie ma tam innego gospodarstwa, a pogłębia to i tak złą strukturę gospodarstw rolnych w Polsce. Tak samo jest

dosyć nagminne korzystanie ze zwolnienia z wojska na zasadzie uznania za jedyneho żywicela rodziny. Jest to zjawisko w moim przekonaniu niebezpieczne, bo owocuje choćby zawieraniem związków małżeńskich przedwczesnych, nie do końca przemyślanych. Są potem skutki tego w postaci zaniedbanych dzieci, obciążeń ekonomicznych dla takiej rodziny, jej niedojrzałości emocjonalnej.

*\* Kładł Pan większy nacisk na przychodzące z zewnątrz prądy, które kształtują taki, a nie inny stosunek części poborowych do wojska. Czy nie uważa Pan że większy wpływ mają jednak opinie o stosunkach panujących w armii? W 1990 r. zanotowano w wojsku 50 samobójstw...*

– To jest taki zabieg dziennikarski, że podaje się te 50 samobójstw w skali rocznej w populacji kilkuset tysięcy nie próbując konfrontować tego z ilością samobójstw popełnianych przez młodych ludzi w tej samej kategorii wieku w zupełnie normalnych warunkach cywilnych, czy to w internatach, czy w hotelach robotniczych, w więzieniach, czy w domach dziecka. Oczywiście: każde samobójstwo jest rzeczą dramatyczną, ale z wnikliwie prowadzonych badań wynika, że bardzo niewielka ich część ma bezpośredni związek ze służbą wojskową. Najczęściej wiąże się ono z pewnymi dramatami osobistymi sięgającymi korzeniami jeszcze okresu życia cywilnego, z porzuceniem przez dziewczynę, rozbięciem rodziny, rozwodem rodziców oraz z pewną słabością psychiki

tych młodych ludzi. A więc wiąże się nie tyle z odbywaniem samej

służby wojskowej, ile z niedostateczną selekcją tych którzy ze względu na brak odporności psychicznej do wojska nie powinni byli trafić.

Dlaczego jeszcze młodzież unika służby wojskowej? Do niedawna elementem powodującym łatwiejsze zaakceptowanie służby wojskowej przez młodych ludzi było to, że mogli się tam nauczyć pożytecznego zawodu. Dzisiaj, kiedy rynek pracy pod względem ilości ofert jest węższy, a osób szukających pracy jest więcej, zdobywane w wojsku kwalifikacje

Poza tym szeroko stosowana zasada zwolnień z wojska powoduje, że w wielu jednostkach mamy stosunkowo mało żołnierzy, a im jest ich mniej a jednostka pozostaje jednostką, pułk pozostaje pułkiem, ma ileś czołgów, ileś budynków – tym więcej zadań musi być wykonanych przez mniejszą ilość żołnierzy, a więc są oni o wiele bardziej obciążani zadaniami nie wiążącymi się z celem, dla którego trafili do wojska.

*\* Przenieśmy się na grunt łowicki. Pochodzi Pan z rodziny pochowanej w tutejszej Kolegiacie prymasa*

## Pamiętam jak dziadek zawiózł mnie do Łowicza...

*O wojsku, ludzkich postawach i przodku prymasie ...z Bronisławem Komorowskim, Wiceministrem Obrony Narodowej rozmawia Wojciech Waligórski.*

przestały tak bardzo się liczyć. Po trzecie: z moich obserwacji wynika, że cały szereg negatywnych opinii o wojsku wypowiadają ci, którzy trafili do tych jednostek wojskowych, które z wojskiem mają szczerze mówiąc niewiele wspólnego. Brzmi to paradoksalnie, ale tak jest. Młody człowiek jeżeli trafia do jednostki wojskowej gdzie jest z prawdziwego zdarzenia szkolenie wojskowe, nauka rze

*Adama Komorowskiego. W którym pokoleniu i po jakiej linii jest Pan z nim związany?*

– Musiałbym policzyć. Prymas żył w pierwszej połowie wieku osiemnastego, trzeba podzielić przez 25 lat... tak dokładnie Panu nie powiem w każdym razie jeden z bratanków prymasa Adama Ignacego Komorowskiego jest moim przodkiem. Przeniósł się na Litwę, ożenił się tam i od tego czasu moja rodzina przebywała na Litwie, na pograniczu kurlandzkim.

*\* A jak trafiła do Polski?*

– Po wojnie, po 1945 roku. Pamiętam jak dziadek zawiózł mnie do Łowicza, by złożyć wyrazy uszanowania naszemu rodzinnemu prymasowi. Potem ja robiłem to samo z moimi dziećmi.

Było mi wtedy miło, choć postać prymasa była w sensie politycznym kontrowersyjna, no i był on nieodrodnym synem swojej epoki. Natomiast naprawdę piękną postacią był jego brat – Cyprian. Był on pijarem, jednym z twórców reformy Konarskiego, reformy szkolnictwa polskiego.

W mojej rodzinie pielęgnowujemy zwyczaj zapoczątkowany przez „naszego” prymasa. Adam Ignacy Komorowski chciał żeby któryś z synów jego bratanków poszedł do stanu duchownego i został biskupem. Ufundował więc bardzo piękną infule wyszywaną srebrem i złotem na miarę główki niemowlęcia. W tej infule każdy Komorowski od tej chwili jest chrzczony. Ja byłem chrzczony, mój ojciec, mój dziad, pradziad, mój synowie też. Wszyscy z taką intencją i na przypomnienie, że w rodzinie był prymas. Jakoś jednak do tej pory się nie udało – żaden biskupem nie został.

### Wojsko jest takie jakie jest społeczeństwo.

miosta wojskowego, strzelanie, ćwiczenie, gdzie życie wojskowe naprawdę tętni – o wiele łatwiej pogodzi się z niedogodnościami, a nawet przykrościami życia wojskowego, bo wie w imię czego te wyrzeczenia ponosi. Natomiast jeżeli trafia do kompanii wartowniczych, gdzie się pełni warty i służby, porządkuje koszary, liczy kałesony i pilnuje się bramy, to rzeczywiście: ma trudności ze zrozumieniem sensu swoich wyrzeczeń.

Tu jest jedno ze źródeł negatywnych ocen służby wojskowej, bo wojsko rzeczywiście traci charakter taki jaki jest mu przez społeczeństwo przypisany: miejsca gdzie młody człowiek może realizować swoje zadanie przygotowywania się do obrony ojczyzny. No ale to są już sprawy finansowe, efekt cięć w budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej, oszczędzania na benzynie, oszczędzania na strzelaniu, ćwiczeniach itd.

*\* To będzie likwidowane?*

– Tak, to będzie likwidowane

Przepraszam  
moje dzieci  
MAGDALENĘ  
i KATARZYNĘ  
Leonard Perzyna



**W**e wrześniu 1942 r. ks. Stefan Wyszyński przybył do Lasek pod Warszawą. Zakład w Laskach już przed wojną był znaną instytucją, która otaczała opieką niewidome dzieci. Założycielką Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi oraz Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, a także inicjatorką całego dzieła Lasek, była Róża Czacka (1876 – 1961), znana jako matka Elżbieta.

Niemal od początku z dziełem matki Czackiej związał się ks. Władysław Kornilowicz (1884 – 1946), wykładowca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, wybitny neotomista i znawca liturgii. W związku z jego szeroką działalnością charytatywną powstał w Laskach dom rekolekcyjny służący ludziom szukającym głębszego sensu życia.

Ks. Stefan Wyszyński poznał dzieło matki Czackiej w latach dwudziestych właśnie przez swego ojca duchowego ks. Władysława Kornilowicza. Jego przyjazd do Lasek związany był z koniecznością zastąpienia ks. Kornilowicza, który wówczas przebywał wraz z grupą sióstr i niewidomych w Żulowie na Lubelszczyźnie.

*Opieka duchowa Księdza Profesora – wspominała po latach jedna z sióstr – niósła spokój i równowagę, była też oparciem dla wielu osób z zakładu i okolicy. W Laskach ks. S. Wyszyński uczył religii niewidomą młodzież ze szkoły zawodowej, zaś dla uczniów najstarszych klas prowadził wykłady o zasadach spółdzielczości. Pełnił również funkcję kapelana wojskowego okręgu Żoliborz–Kampinos jako zaprzysiężony członek AK, pseudonim Radwan. Pseudonim ten wybrał od herbu Radwan nadanego w XII wieku przez Bolesława Śmiałego jednemu z rycerzy za odważne*

## KSIĄDZ STEFAN WYSZYŃSKI W MAURZYCACH

*W czasie II wojny światowej ksiądz Stefan Wyszyński dzielił los milionów Polaków. Już we wrześniu 1939 r. na prośbę swego biskupa opuścił Włocławek z poleceniem ukrywania się. Wyrobiono mu kenkartę na nazwisko ks. Okoński. Stale zagrożony aresztowaniem musiał często zmieniać miejsce zamieszkania. Jednak zawsze był z tymi, którzy potrzebowali pomocy: chorymi, cierpiącymi i ubogimi.*

wystąpienie w obronie Kościoła.

**W** listopadzie 1944 r. wobec zbliżania się wojsk sowieckich Niemcy zarządzili usunięcie z Zakładu dla Niewidomych w Laskach osób, które nie mogły wyjść stamtąd w ciągu pół godziny. Grupa sześćdziesięciu małosprawnych oraz starszych ludzi wyjechała pod opieką s. Adeli Góreckiej na wieś w Łowickie.

Po wielodniowej tułaczce s. Adela otrzymała od władz niemieckich skierowanie do szkoły w Maurzycach, niedaleko Zdun, w ówczesnej gminie Bąków. O pomieszczenie to wystarała się matka Marii Stokowskiej, właścicielki folwarku Jackowice, od lat zaprzyjaźniona z Laskami, a szczególnie z ks. Kornilowiczem. Stokowscy udzieliili ewakuowanemu z zakładu w Laskach pomocy w produktach żywnościowych. Nie mogli ich jednak przyjąć do swego domu, mając już u siebie 80 uchodźców z Warszawy.

W Maurzycach uchodźcy z Lasek otrzymali dwie izby i kuchnię w budynku jednoklasowej szkoły powszechnej. W dużej izbie s. Adela umieściła niewidomych. Siostry i osoby widzące spały na podłodze w mniejszej izbie. Siostra Adela

codziennie rannym wyruszała do Łowicza, aby zdobyć coś do jedzenia. Wracała późnym wieczorem, niosąc w worku na plecach zdobytą prowiant.

**K**s. Stefan Wyszyński opuścił Łaski w pierwszych dniach marca 1945 r., aby powrócić do Włocławka. Po drodze wstąpił do Maurzyc i przebywał tam przez kilka dni. Zamieszkał w nieistniejącym już dziś domu, na wprost szkoły powszechnej, po drugiej stronie drogi. Jak wspomina s. Cecylia Gawrysiak, miał sporo pracy. Każdy chciał się u niego wyspowiadać i porozmawiać. Był głęboko wstrząśnięty warunkami żywymi, jakie zastał w Maurzycach.

W liście wysłanym z Włocławka do matki Czackiej pisał:

*Wrażenie Maurzyce robią ogromne. Tego nie można opowiedzieć, to by trzeba widzieć (...). To jest wysoce pouczające i budujące. Uważam, że Łaski zdają swój egzamin w Maurzycach. Czym jest wychowanie łaskowskie, widzi się dopiero tutaj, w tym budynku szkolnym. Uderzyło mnie to, że ludzie Matki mają tu jakiś szczególny wzrok. Oni patrzą z pogodnym bohaterstwem. Gdy odebrałem pierwsze ich spojrzenie w izbę, w której wśród ścian czarnych od wilgoci le-*

*żało sześć osób chorych, poczułem głębokie zawstydzenie. Wstydziliem się wszystkiego, co miałem w Laskach – i własnego pokoju, i suchych, widnych ścian, i swobody ruchu, i posiłków, i czystej bielizny. Wielu malkontentem łaskowskim to jedno spojrzenie mogłoby wystarczyć za lekcję. W ich wzroku nie było wymówki, nie było smutku, ale powaga, niezwykła powaga ludzi bardzo cierpiących, powaga godna i dostojna (...).*

Siostra Adela nie ustawała w zabiegach o przydzielenie odpowiedniego pomieszczenia. Wysiłki zostały w końcu uwieńczone powodzeniem. W maju 1945 r. starostwo w Kutnie przydzieliło dwór w Pniewie. Tak zakończyły się wojenne udręki uchodźców z Lasek.

Dziś budynek wzniesionej jeszcze w 1912 r. z inicjatywy Władysława Grabskiego szkoły w Maurzycach jest opuszczony i zaniedbany. Wmurowana we frontową ścianą tablica informuje, że w szkole uczył przed wojną członek KPP i PPR.

Tablicę w hołdzie ufundowało społeczeństwo powiatu łowickiego w 1958 r., jak zawsze hojnie i patriotycznie.

Dobiesław Jędrzejczyk

## KSIĘDZA SKIĘLCZYŃSKIEGO PRZEWODNIK PO ŁOWICZU

### Najpiękniejsza Łowiczanka roku 1991

W 1991 r. całemu światu, in Uniwerso, ogłoszone zostało piękno jednej z Łowiczank.

Wyobrażam sobie jak Czytelnik przeciera oczy ze zdumienia. Piękno Łowiczanki? Całemu światu? – Tak!  
Urodziła się w Łowiczu? – Tak.  
Rodzice mieszkali w Łowiczu? – Tak.  
Szkoly ukończyła w Łowiczu? – Tak.

A przecież na tegorocznym Zjeździe Absolwentów Szkół Łowickich Jej nie wspomnieli nawet. – Nie wspomnieli.

W telewizji o Niej mówili? – Mówili. Kiedy została całemu światu ogłoszona? – 5 czerwca 1991 r..

Kto ogłosił? – Papież.  
Papież? A coż papież ma do powiedzenia na temat piękna Łowiczanki? – Ma dużo do powiedzenia, zależy tylko o jakie piękno chodzi.

Jest piękno zewnętrzne, aktualne przez rok. Miss Universum wybierają tylko na rok, bo po roku zmieniają się wymiary, cera i już szukają następnej.

Inne piękno, to w postępowaniu, charakterze, działalności, dobroci, ofiarności, to piękne życie.

Łowiczankę Bolesławę Lament Ojciec Święty przedstawił światu w beatyfikacji i dał jako wzór do naśladowania. Papież mówił: „Tę córkę miasta Łowicza powołał Bóg do tworzenia katolickich zakładów opiekuńczo-wychowawczych oraz innych ognisk opieki duchowej w

dalekim Petersburgu, Mohylewie, Zytomierzu... Przez całe życie odznaczała się szczególną wrażliwością na ludzką biedę, przejmował ją zwłaszcza los ludzi upośledzonych społecznie, ludzi zepchniętych na tak zwany margines życia czy nawet do świata przestępczego.”

Na temat życia i działalności wyniesionej na ołtarze Łowiczanki jest wydana obszerna książka, mam nadzieję, że książka ta jest obecna w księgarni w Łowiczu, że można ją wypożyczyć w łowickiej

Bibliotece Publicznej, w bibliotekach łowickich szkół, bo to przecież książka o wielkiej Łowiczance.

Oto dane o tej książce:  
S. Adriana Teresa Gronkiewicz, Życie i działalność Bolesławy Marii Lament. 1862 – 1946. Warszawa 1990 ss 350.

Łowiczanki wszędzie się pchają, nawet do nieba.

Od redakcji: O Bolesławie Lament pisał w "N.Ł." nr 11 ks. Stanisław Poniatowski.

### Głód Słowa

9 lutego, 5 niedziela zwykła. Ew. Łk 5,1–11

*Na słowo Jezusa Piotr czyni coś, co przeczy jego wieloletniemu doświadczeniu i jest świadkiem niezwykłego cudu.*

*Na słowo Jezusa – „wyplń na głębie” – mogą odkryć bogactwo, którego nawet się nie domyślam.*

16 lutego, 6 niedziela zwykła. Ew. Łk 6,17,20–26.

*Każde nienasycenie jest uchyloną furtką, przez którą może wejść Pan. Gdy stają się syty i zadowolony zamykam tę furtkę.*

*Dlatego Jezus mówi: „Błogosławieni ubodzy” i „biada wam, którzy jesteście syty”.*

NABI



## Szukamy ulic „Łowickich”

Warszawa posiada na Mokotowie ulicę o nazwie „Łowicka”. Jest to do pewnego stopnia naturalne. Ale zaskoczeniem będzie dla wielu czytelników, że odległa o kilkaset kilometrów Legnica ma także jedną z ulic o takiej nazwie. Oczywiście położona jest ona w nowszej części miasta. Istniała także do niedawna podobnie brzmiąca ul. Łowiecka, co mogło rodzić pomyłki. Kiedy niedawno dokonano weryfikacji nazw ulic zmieniono nazwę na ul. Św. Trój-

cy, ponieważ biegnie wzdłuż kościoła pod tym wezwaniem. Ulica Łowicka się utrzymała.

Prosimy Czytelników o informację, gdzie jeszcze istnieją ulice „Łowickie” z zaznaczeniem, czy są one kierunkowe, to znaczy prowadzące w stronę naszego miasta, czy też podyktował je sentyment.

Tadeusz Gumiński

P.S. Przypominamy nasz adres: „Nowy Łowiczanin”, Łowicz, skrytka pocztowa 50.

## KOLEJNE SPOTKANIE AKCJONARIUSZY BANKU

27 stycznia br. odbyło się pierwsze spotkanie zdeklarowanych akcjonariuszy tworzonego w Łowiczu (pod roboczą nazwą Zachodniomazowiecki Bank Rozwoju S.A.). Obecnych było 46 osób.

Do tego dnia akces przystąpienia do banku zgłosiło 54 osób fizycznych i 28 osób prawnych. Zadeklarowana kwota wynosi ok. 22 mld zł, w tym od osób indywidualnych ok. 5 mld zł.

Komitet Organizacyjny poinformował o swojej pracy:

- dalszym pozyskiwaniu akcjonariuszy założycieli, których akcje będą uprzywilejowane,
- uzupełnianiu dokumentów od osób prawnych,
- przeprowadzaniu przy pomocy specjalistów, przeglądu lokalu pod kątem jego zabezpieczenia i sygnalizacji, remontu i konserwacji oraz wyposażenia,
- przygotowywaniu analizy ekonomicznej funkcjonowania Banku na 1992 i 1993 rok,
- przygotowywaniu struktury organizacyjnej i kadry.

Początkowo dyskusja była niemiara, gdyż większość obecnych zetknęła się pierwszy raz z poję-

ciem spółki akcyjnej. Wiele ożywienia ciekawymi propozycjami, kierującymi merytorycznie dyskusję, wprowadził pan Ziemowit Janowski, m.in. właściciel i redaktor naczelny „Wiadomości Skierniewickich”.

Przyszli akcjonariusze uznali, że w pierwszej kolejności bank powinien rozwinąć działalność kredytowo-depozytową, udzielając kredytów krótkoterminowych, aby pieniądze szybko pracowały.

W następnej kolejności działalność byłaby poszerzana o kredyty długoterminowe, obsługę dewizową, udostępnianie skrytek sejfowych, prowadzenie działalności doradczo-konsultingowej, leasingowej i w zakresie factoringu oraz współpracę z osobami prawnymi i fizycznymi w kraju i za granicą. Kierunek działalności banku byłby oparty o standardy banków EWG, co jest związane z wejściem Polski do tej struktury.

Zebrań zaproponowali, aby Komitet Organizacyjny przeprowadził rozpoznawanie potrzeb naszego województwa w zakresie usług bankowych.

Jan Jarota

## ŁOWICZANIN

70 lat temu

**Znaleziono dwa weksle**  
Franciszki Górczyńskiej znajdują się u p. Piotra Kamińskiego na Korabce Nr 20, nad rzeką.

**Podziękowanie.** Zarząd Bursy Bartoszków, niniejszem ma zaszczyt uprzejmie podziękować Szanownemu Panu Rosińskiemu z Arkadij za bezinteresowne ofiarowane 250 f. mąki na rzecz bursy.

**Oszustwo.** Dnia 20 b.m. sprowadzono z targu wieśniaka

Józefa Uczciwka ze wsi Goleńsko, gm. Jezioro, który sprzedawał masło falszowane nadziewane twarogiem, pobierając cenę jak za prawdziwe. Masło skonfiskowano, a Uczciwka pociągnięto do odpowiedzialności Sądowej.

**Znalezienie woza.** W Komendzie Policji znajduje się wóz w deskach znaleziony przez patrol policyjny w nocy z 5 na 6 b.m. na ul. Piotrkowskiej. Prawy właściciel noże otrzymać wóz po udowodnieniu w Komendzie Policji w godzinach urzędowych.

**Humor sejmowy.** Na jednej z sesji w sprawie wojskowej

## NOTARIUSZ

### ponownie prywatny

Jerzy Łojek opisywał niegdyś atmosferę szacownych, paryskich notariatów. Ich rolą było przechowywanie bezcennych nieraz dokumentów zdeponowanych przez obywateli. Przyjmowanie depozytów w postaci dokumentów, pieniędzy i papierów wartościowych jest także jednym z zadań uruchomionej 15 stycznia w Łowiczu prywatnej kancelarii notarialnej.

Kancelaria, która w wyniku przeprowadzonej ustawowo prywatyzacji zastąpiła zlikwidowane 31 grudnia Państwowe Biuro Notarialne, mieści się w nowym budynku przy ulicy Kaliskiej, tym samym, do którego przeniesł się niedawno z zagrożonych zawaleniem pomieszczeń na Podrzecznej, Sąd Rejonowy. Przyjmowanie depozytów nie jest oczywiście jedynym zadaniem kancelarii. Ta funkcja notariatu w świadomości społecznej zupełnie zresztą się zatarła, choć bowiem w latach PRL-u powierzyłby coś swojego, coś bardzo cennego – państwu. Prywatne notariaty zwiastują nadzieje nowych, czy może lepiej, powrót dawnych, przedwojennych czasów.

Podstawowym zadaniem kancelarii jest jednak co innego: sporządzanie aktów notarialnych tych czynności cywilno-prawnych, które bądź to winny być w takiej formie dokonywane, bądź to na życzenie stron są w takiej formie dokonane. Chodzi tu więc o umowy kupna, sprzedaży, darowizny itp. To ta właśnie działalność gromadzi pod drzwiami najczęściej interesantów. Kto jednak pamięta horrendalne sceny jakie działy się przed drzwiami Państwowego Biura Notarialnego na Podrzecznej, owe nocne kolejki nawet w

mroźne dni, ten będzie zaskoczony. Pod drzwiami na Kaliskiej jest stosunkowo spokojnie. Przyczyna rozładowania korków jest prosta: wraz z prywatyzacją, wzorem II Rzeczypospolitej, prowadzenie ksiąg wieczystych przywrócono w kompetencje Sądu Rejonowego, tworząc tam osobny Wydział Ksiąg Wieczystych. Otdąd sporządzaniem odpisów z ksiąg wieczystych trudzą się pracownicy sądu.

Czy oznacza to, że teraz kolejki przeniosły się pod drzwi sądu? Prezes Zyciński nie ukrywa, że pracy mają teraz bardzo dużo. Obywatel zgłaszający się po odpis musi nań poczekać około miesiąca. Nie potrzeba już jednak ustawić się w nocy w kolejkę, każdy bez problemu może zostać obsłużony w godzinach pracy. Prezes twierdzi, że sytuacja jeszcze bardziej się poprawi po uporaniu się sądu z wnioskami o naniesienie w księgach wieczystych decyzji o komunalizacji wydanych przez wojewodę. Takich spraw czeka na załatwienie około tysiąca.

W kompetencjach kancelarii notarialnej pozostały inne typowe czynności. Notariusz Krystyna Majka wśród najczęściej dokonywanych wymienia jeszcze sporządzanie poświadczeń własnoręczności podpisów i zgodności kopii dokumentów z oryginałem, sporządzanie wypisów, wyciągów i odpisów, spisywanie protokołów z zebrań spółek. Depozyt kancelarii na razie jeszcze jest pusty. Może jednak już niedługo zacznie się zapelniać, a sama kancelaria – nabywać uroku niewzruszonego strażnika ludzkiego prawa do własności i tajemnicy osobistej...

Wojciech Waligórski

**Z Łodzi.** Dnia 28 stycznia b.r. o godz. 7-ej wiecz. w kościele garnizonowym w Łodzi ks. dziekan Burzyński pobłogosławił związek małżeński między Stanisławą Zawadzką, a p. kpt. Cieślakiem Stefanem mieszkańcem Łowicza.

## UWAGA!

Ostrzegam mieszkańców

mojego miasta przed hydraulikami

**Robertem i Bernardem CZERWIŃSKIMI.**

Są niesolidni i nieuczciwi.

Zainteresowanym szczegółowych informacji udzielię.

Marta Kucharska tel. 55-95.



Może zainteresuje Was sprawa, która wywołała oburzenie 26 osób G. iny Chańno. W miejscowym GOK-u na początku grudnia 1991 r. LOK z Łowicza zorganizował kursy prawa jazdy. Kurs ten miał się zakończyć 20 grudnia, ponieważ wiadomo było już wtedy że od nowego roku będą egzaminy na nowych zasadach tj. w miastach wojewódzkich i stopień trudności ma się znacznie podnieść. Zgłosiło się 26 osób. Pobrano od nas pieniądze po 880.000 zł od osoby. Zajęcia odbywały się w Chańnie, a jazdy w Łowiczu. Minął 20 grudnia, a o egzaminie nie słyhać. Instruktor obiecywał, że do końca roku na pewno będziemy po egzaminie. Pod koniec grudnia powiadomiono nas, że w pierwszym kwartale nowego roku egzaminy będą po staremu, więc nie ma co się spieszyć. W połowie stycznia poinformowano nas, że będziemy pierwszym kursem który będzie zdawał na nowych zasadach w Skierniewicach tzn. zmieniła się zasada jazdy, nie będzie w niej uczestniczył instruktor, zmieniło się ustawienie tzw. „pacholków” oraz opłata za egzamin, która z 96.000 zł wzrosła do 250.000 zł.

Egzamin ma się odbyć 1 lutego 1992 r., w chwili obecnej nie będę zaskoczona jeżeli okaże się, że będą również nowe testy. Czuję się oszukana, z otrzymaniem prawa jazdy wiązały się moje plany

życiowe. Jestem w obecnej chwili na urlopie wychowawczym z tej racji, że na wsi gdzie mieszkam nie ma przedszkola i z tego powodu nie mogę podjąć pracy na cały etat. Wszystkie etaty w niepełnym wymiarze zostały zlikwidowane. Prowo jazdy było moją szansą na odwożenie dziecka do przedszkola do Łowicza tj. około 10 km i podjęcie pracy w pełnym wymiarze. W chwili obecnej jestem pewna, że stres wywołany tym, że ciągle zaskakują nas niespodzianki spowoduje „obłanie” egzaminu. Chciałam się zapytać czy nastąpiły zmiany sprzyjające tylko tym, którzy od naiwnych ludzi chcą wyciągnąć pieniądze?

Z wyrazami szacunku

Jolanta Plesińska

Chańno nr 64

P.S. Mam nadzieję, że moja informacja zostanie opublikowana

aby ostrzec ludzi przed korzystaniem z usług LOK-u. Istnieją szkoły prywatne, gdzie kursy są tańsze i poważniej traktuje się ludzi.

Od redakcji: zamieszczony powyżej list jest miłym wyjątkiem: jego autorka podpisała się imieniem i nazwiskiem. Większość korespondencji jaką w ostatnim czasie znajdujemy w naszej skrytce stanowią anonimowe. W każdej szanującej się redakcji anonimowe trafiają do kosza bez przeczytania. My czytamy. I dziwimy się. Czasami piszą osoby chcące zwrócić uwagę na różne nieprawidłowości dotyczące się w mieście. Dużo łatwiej było by nam pójść tropem tych informacji, gdybyśmy mogli nawiązać kontakt z autorem. Na prośbę autora listu redakcja zawsze zachowuje przecież jego dane do swojej tylko wiadomości. Pisaliśmy już o tym –



bez skutku.

Więcej jest jednak anonimów złośliwych. Myślimy tak o listach, jak i o rozmowach telefonicznych, podczas których głos ze słuchawki przedstawiciele próbuje jako „no, powiedzmy że Kowalski” bądź nie chce się przedstawić w ogóle. Żenująco. Odwaga cywilna nie jest najmocniejszą stroną niektórych mieszkańców tego miasta.

## KAŻDE DZIECKO MA PRAWO SIĘ BAWIĆ

17 stycznia Oddział Wojewódzki Towarzystwa Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym zorganizował w sali Łowickiego Ośrodka Kultury choinkę dla dzieci specjalnej troski z Łowicza i okolic. Podczas zabawy dzieci śpiewały dzieciom, bo wiem na scenie wystąpiły dwa zespoły dziecięce: folklorystyczny „Koderki” i rytmiczny „Drops”.

Bawiące się dzieci odwiedził Miłolań i rozdał paczki z prezentami. Rodzice i dzieci bardzo serdecznie

nie pragną podziękować wszystkim którzy okazali pomoc i serce przy organizowaniu paczek. Dzięki ich pomocy były one bardzo atrakcyjne i sprawiły dzieciom wiele radości.

Bezinteresowną pomoc okazali: Łowicki Ośrodek Kultury, który bezpłatnie udostępnił salę, „Syn-tek”, Hurtownia Spożywcza „Hanka”, ZPOW, OSM, Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska, Energo.

Jednocześnie pragniemy podziękować wszystkim rodzicom dzieci niepełnosprawnych, które jeszcze nie należą do naszego koła, że najbliższe nasze spotkanie odbędzie się w dniu 11.02.92 r. o godz. 15.30 w Domu Katechetycznym przy Kolegiacie Łowickiej.

Serdecznie dziękujemy, a wszystkim zainteresowanych i potrzebujących pomocy zapraszamy.

Organizatorzy

Właściwie brakuje tylko lazurowego nieba za szybą i fali gorącego powietrza wdzierającego się do środka za każdorazowym otwarciem drzwi. Może jeszcze rażą nieco barowe, małe stoliki, przy których trudno o właściwą celebrację posiłku. I żal, że na tych stolikach nie pojawia się lekkie, białe, stołowe wino. Poza tym jednak, w otwartej niedawno na Zduńskiej pizzerii MARCO wszystko jest takie jak po drugiej, cieplejszej stronie Alp. Autentyczny jest wygląd i smak ciasta na pizzę, autentyczne przyprawy nadające jej niepowtarzalną woń, bliski autentyzmu wystrój lokalu. Ceny potraw i napojów wypisano, jak przystoi, kredą na czarnej tablicy. Czego oko nie dojrzy za oknem, dostrzeże na kolorowym foto-landszafcie: spalone słońcem domki, przystań pełna jachtów, skaliste wybrzeże – małe, sycylijskie miasteczko.

Właścicielka pizzerii, Jolanta Ługowska wie, co to prawdziwa pizza. Z małymi przerwami przez łącznie niemal trzy lata terminowała przecież u najprawdziwszych Włochów, w jednej z norymberskich pizzerii. Mąż jej siostry, mieszkającej tam obecnie, choć Niemiec, tak długo przebywał wśród Wło-

chów, że zaczęto go zwać Marco. Od jego to imienia wywodzi się nazwa łowickiego lokalu. Dlaczego? Pani Jola nie ukrywa, że to dzięki pomocy siostry i jej męża udało się go otworzyć. Z Niemiec pochodzi bowiem nie tylko piec i wszystkie maszyny znakomicie ułatwiające ciężką pracę: maszyna do mieszania ciasta, maszyna do jego rolowania, maszyna do mielenia sera. Oryginalne są także wszelkie przyprawy, których nazwy brzmią obco w uszach większości polskich pań domu: basilicum, origano... Oryginalna jest nawet mąka, choć tę akurat można zastąpić polską bez szkody dla smaku tego, co znajdzie się na talerzu.

A znaleźć się może najstrojniejsza bodaj i najchętniej zamawiana PIZZA SPECIALE za 30 tysięcy złotych i nieco tańsze: CAPRICIOSA, FAMILIA, HAWAII, VEGETARIA, MARCO... Kilkanaście rodzajów do wyboru, w zależności od upodobania: z szynką lub salami, zupełnie bez wędliny, z oliwkami lub bez nich. Wielu chętnych

znajdują ćwiartki pizzy za 5 tysięcy złotych. Popić można Pepsicołą, herbatą lub równie jak pizza autentycznym capuccino: małą kawą z dużą pianką.

Obok pizzy serwuje się też, choć nie codziennie, spaghetti po bolońsku, salatkę warzywną (czasowo wstrzymana – właścicielka poszukuje hurtowników salaty, pomidorów, ogórków), pieroga CALZONE – czyli właściwie pizzę SPECIALE. tyle że zawiniętą w ru-

lon. Gdy zrobi się cieplej, w sprzedaży pojawiają się kulkowe lody włoskie w kilku smakach.

Jolanta Ługowska nie dostała pozwolenia na prowadzenie w lokalu sprzedaży alkoholu powyżej 4,5%. Nie popijemy więc posiłku winem. Nie popijemy też piwem: wprawdzie mogło by ono być serwowane, ale Ługowska nie chce: „stanie potem taki jeden z druim i porządnych ludzi mi wystraszą”.

Wojciech Waligórski





**S**amo zatwierdzenie planu przestrzennego zagospodarowania przez Radę Miasta niczego nie kończy ani nie zaczyna. Życie miasta jest ciągle, planowanie dalekosiężne w czasie poczynań mieszkańców, instytucji, przedsiębiorstw czy też programowanie zadań bliskich musi spełniać podstawowy kanon ciągłości.

Artykuł omawia szereg przypadków dotyczących przygotowania terenów pod zabudowę mieszkaniową. Obecnie nie ma wielkiego znaczenia, czy ma to być zabudowa jedno – czy wielorodzinna, tryb przygotowania jest podobny. Pragnę wyjaśnić niektóre fakty poruszone w artykule.

Zespół Urbanistyczny w Łowiczu jako agenda terenowa Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Skierniewicach został utworzony w celu świadczenia usług na rzecz miasta. Usług nieodpłatnych, opracowywania planów przestrzennego zagospodarowania. Z uwagi na to Zespół nie może nie przyjąć opracowania, bo do tej funkcji został powołany.

**Istotnym jest objaśnienie, co kryje się pod pojęciem trybu przygotowania terenów mieszkaniowych.** Fragmentarycznie na przygotowanie terenów składają się następujące zadania w ujęciu chronologicznym:

1. *Przeznaczenie terenu na cele mieszkaniowe w planie przestrzennego zagospodarowania miasta.*
2. *Opracowanie aktualnej mapy terenu w skali 1:1000 lub 1:500.*
3. *Podjęcie przez Radę Miasta uchwały o skoncentrowanym budownictwie.*
4. *Opracowanie miejscowego planu szczegółowego (uproszczonego planu) i jego zatwierdzenie przez Radę Miasta.*
5. *Opracowanie projektu geodezyjnego planu podziału i jego zatwierdzenie przez Urząd Rejonowy Administracji Państwowej.*
6. *Wyznaczenie działek w terenie.*
7. *Sprzedaż działek.*
8. *Zabudowa działek.*
9. *Budowa sieci elektroenergetycznej i wodociągowej.*
10. *Budowa sieci kanalizacyjnej, telekomunikacyjnej, itp.*
11. *Budowa nawierzchni dróg i zagospodarowanie zieleni ulicznej.*

Każdemu z tych zadań odpowiada określona wartość nakładów inwestycyjnych, jakie muszą być wydatkowane. W ustroju socjalistycznym państwo ponosiło całość nakładów za wyjątkiem kosztów budowy domów (mocno kredytowanych) oraz niewielkich nakładów na realizację uzbrojenia terenu w czynnie społeczny (30% mieszkańcy, 70% państwo). Nikt w tym procesie nie osiągał zysków, bo właściciel był wyłączonej po cenach nieprzyzwolonych a działki od-

## PLAN ZATWIERDZONY I CO DALEJ?

*Odpowiedź po części jest artykuł Wojciecha Waligórskiego pt. „Szansa na tańszą działkę” (N.Ł. 38). Dotyka on jednego z wielu problemów wiążących się z zatwierdzeniem planu ogólnego przestrzennego zagospodarowania miasta Łowicza. Jakim jest gospodarka mieszkaniowa a w tym przygotowanie terenów pod nowe mieszkalnictwo.*

dane w wieczyste użytkowanie za symboliczną złotówkę.

Samorząd przejmując funkcję państwa w tym zakresie, ma ograniczone możliwości realizacji w/w zadań. Podstawową barierą jest brak środków finansowych.

**W sytuacji gdy istnieje potrzeba udostępnienia działek i są osoby z kapitałem chcące budować własny dom, jedyną formą wyjścia z impasu jest wskazana w artykule droga negocjacji pomiędzy właścicielami gruntów a Samorządem.** Udział specjalistów w tych negocjacjach jest wyłącznie doradczy, bez prawa decydowania.

Uproszczenie procedury wyłącznie w zakresie mieszkalnictwa proponuje Ustawa z dnia 4 października 1991 r. o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991 – 95 oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przepisy tej ustawy dopuszczają skracanie w czasie procesu przygotowania terenów, zwiększają kompetencje Samorządu umiejscowione dotychczas na szczeblu wojewódzkim czy ministerialnym, nie wskazują jednak skąd brać pieniądze na ten cel.

Artykuł 13 ustawy wskazuje również na konieczność zawarcia umowy o wzajemnych zobowiązaniach Samorządu i inwestorów w trakcie realizacji budownictwa mieszkaniowego. Umowa taka moim zdaniem (nikt jeszcze takiej umowy nie zawarł) winna określać: KTO?, CO?, ZA ILE?, W JAKIM TERMINIE? wykona dla wspólnego celu przygotowanie terenu.

Decydującą rolę w tym procesie należy przydzielić jednak właścicielom gruntów (a nie: połowy właścicieli gruntów, jak napisano w artykule), bez których zgody (co najmniej właściciele połowy gruntów) nie można podjąć działka.

Określony tryb dotyczy również terenów przeznaczonych na inny cel niż mieszkaniowy np. tereny działek przemysłowych, usług rzemieślniczych itp. Proces przygotowania terenów na ten cel jest jednak pozbawiony ułatwień stosowanych przy realizacji zabudowy mieszkaniowej. Nie można stosować dla tych terenów trybu „skoncentrowanego budownictwa” ani przytoczonej wyżej ustawy. Jedynym prawem normującym przygotowanie takich terenów jest plan miejscowy przeznaczający teren na konkretny cel oraz wola właścicieli (wszystkich!).

**Należałoby się zastanowić czy przygotowanie terenów pod budownictwo**

**mieszkaniowe może być „interesem”.** W procesie występują generalnie trzy podmioty: właściciele gruntu, Samorząd i nowi właściciele działek. Zakładając że po stronie Samorządu pozostanie wykonanie zadań oznaczonych nr 1, 3, a po stronie właścicieli zadanie nr 2, 4, 5, 6 i 7 to do tego momentu nakłady na przygotowanie terenów nie powinny przekroczyć w warunkach łowickich kwoty 10 mln zł na 1 ha (ca 10 działek). Porównując z ceną 1 działki uzyskujemy że sprzedaży 1 ha gruntów w postaci działek kwotę 500 mln do 1 mld zł (ceny działek w Łowiczu obecnie kształtują się od 50 mln do 100 mln zł i więcej w zależności od położenia). Zadanie nr 8 (zabudowa działek) pozostaje w całości po stronie inwestora.

Pozostaje do rozstrzygnięcia problem kto i z jakich środków realizuje zadania nr 9 – 11 (uzbrojenie terenu).

Jedynymi źródłami środków mogą być podatki oraz kapitał właścicieli działek. Nowa ustawa o podatku dochodowym wyraźnie określa konieczność odprowadzenia podatku od dochodu uzyskanego ze sprzedaży. Są to poważne kwoty jakie właściciele będą właściciele gruntów na rzecz miasta. Rodzi się tylko pytanie czy kwoty te w całości wzbogacą budżet miejski.

*mgr inż. Andrzej Bargieła*

## FUNDACJA

*Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej w imieniu polskiego rządu realizuje program PHARE. Jest to 3-letni program pomocy ze Wspólnoty Europejskiej a jego wartość przekracza 4 mld dolarów.*

Program poświęcony jest przede wszystkim rozwojowi kształcenia z tym, że umożliwi też przyznanie funduszy małym ośrodkom, które nie mają dostępu do fundacji międzynarodowych nie mają tym samym szansy uzyskania dodatkowych źródeł finansowania.

FRDL tworzy właśnie taki fundusz. Pieniądze będą Fundacji przekazywane co pół roku – pierwsza transza wyniesie 50–60 tys. ECU czyli ok. 70 tys. dolarów.

Są to pieniądze na subwencjonowanie pomysłów i projektów zgłaszanych przez małe miasta, gminy, związki gmin, organizacje pozarządowe, grupy obywateli po-

pierane przez samorządy. Tu trzeba podkreślić: nie będą to pieniądze na inwestycje lecz tylko na opracowanie pomysłów, projektów, na coś, co w coraz bardziej obowiązującym języku angielskim nazywa się „business plan”. Suma, jaką Fundacja przewiduje na taki projekt waha się w granicach 3–7 tys. ECU. Dziedziny najbardziej preferowane, to m.in.: usługi komunalne, infrastruktura, transport, ochrona środowiska, prywatyzacja, nowoczesne techniki zarządzania, udział ludności w lokalnej demokracji i życiu publicznym. Będzie to swego rodzaju konkurs ofert – pierwsze wypłaty nastąpią w I kwartale 1992 r. Wyboru dokona

specjalnie powołana w FRDL komisja.

*Regulamin wraz z warunkami, jakie powinien spełniać dany projekt oraz wzorem wniosku o przyznanie subwencji redakcja „N.Ł.” złożyła na ręce burmistrza Łowicza, Władysława Durki. Wszystkim, którzy chcieliby ubiegać się o taką subwencję, bez względu na to, czy będzie to miasto Łowicz, któraś z okolicznych gmin, czy grupa obywateli zwracamy uwagę na fakt, że wnioski o jej przyznanie należy składać w 3 egzemplarzach bezpośrednio w Biurze FRDL, 02-078 Warszawa, ul. Krzywickiego 9 lub w Pomaturalnej Szkole Samorządu i Administracji w Łodzi ul. Piotrkowska 106 do dnia 15 lutego. Pozostał więc już tylko tydzień.*

(LP) 9



## ZAPROSZENIA

\* Mieszkańcy wsi Urzeczce w gminie Zduny zapraszają na widowisko „Wieś Urzeczce z dobrych obyczajów i zwyczajów słynie” w dniu 23 lutego 1992 r. o godz. 14.00 w Domu Ludowym w Urzeczcu. Program:

I. Swaty do Andzi Rybusiewiczówny

II. Przyndzenie Inu u Kaśki i Ignaca Rybusiewiczów

III. Załoty do Andzi Rybusiewiczówny

IV. Wesiele Andzi Rybusiewiczówny z Marcynem Jarosowym – chłopym nieboski Notołki.

\* GOK w Bolimowie zaprasza do swojego lo

kalu 12 lutego na godz. 11.30 na przedstawienie „Pipi i Rumcajs w cyrku” w wykonaniu artystów Estrady Łódzkiej. Bilety w cenie 10.000 zł do nabycia przed spektaklem.

Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza

\* Do klubu karate-do tsunami. Zgłoszenia przyjmujemy do 15 lutego. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 19 lutego o godz. 18.00 w Domu Kultury.

\* Do Domu Kultury na dyskoteki: 7, 14 i 21 lutego przy muzyce mechanicznej w godz. 18.00 – 24.00, a 3 marca (wtorek) na dyskotekę ostatkową z zespołem Delay.

\* Do Domu Kultury 26 lutego o godz. 10.30 i 12.00 na Kabaret „Figlik”. Jest to program przeznaczony głównie dla dzieci w wieku przedszkolnym i nauczania początkowego. Występują siostry Winiarskie, prof. Doświadczalski i inni.

\* Do Domu Kultury 29 lutego na bal karnawałowy. Serwujemy dania zimne i gorące, napoje ciepłe, chłodzące i alkoholowe oraz przystawki. Cena karty wstępu 400.000 zł. Bawić będzie Państwa zespół System.

\* Do Domu Kultury 16 marca o godz. 13.30 na spotkanie z panem Tik-Takiem, prof. Doświadczalskim, ciotką Klotką i innymi.

\* Do klubu video, działającego przy ŁOK. Karty za 120.000 zł uprawnia do wypożyczenia 20 kaset, a wpłata 6.000 zł uprawnia do wypożyczenia 1 kasety na 1 dobę.

\* ŁOK ogłasza nabór do Zespołu Pieśni i Tańca „Koderki”. Przesłuchania wstępne (słuch, poczucie rytmu) dla dzieci w wieku 7 – 12 lat odbędą się 18 lutego o godz. 15.30.

\* ŁOK oferuje jedynie w miesiącu marcu bezpłatne występy Zespołu Pieśni i Tańca „Koderki” na każdą okazję.

**Zarząd  
Łowickiej Spółdzielni  
Mieszkaniowej  
w Łowiczu**  
ogłasza przetarg  
na zagospodarowanie terenu  
bazy na os. Bratkowice,  
o pow. 0,860 ha, ogrodzonego, z budynkiem magazynowym konstrukcji stalowej o pow. 400 m<sup>2</sup>.

\*  
Oferty należy składać na piśmie w biurze spółdzielni do dnia 20.02.1992 r.

\* PAPIER PAKOWY  
\* TOREBKI FOLIOWE  
oferuje  
**ZAKŁAD „PAKZAM”**  
Łowicz ul. Parkowa 6  
tel. 69-38.

Unieważniam zagubione zaświadczenie o działalności gospodarczej nr 1624 na nazwisko Renata Kołodziejaska.

Buty do jazdy konnej nowe sprzedam. Łowicz, tel. 51-85.

**KSEROKOPIARKE CANON**  
w bardzo dobrym stanie  
tanio sprzedam.  
Łowicz, tel. 51-85.

### UWAGA!

Nowy numer tel. Biura Ogłoszeń  
46 - 57

**ZAKŁAD USŁUG  
MIESZKANIOWYCH**  
poleca:  
\* ŻALUZJE ażurowe, metalizowane,  
aluminiowe (RFN), kolorowe  
\* WYGŁUSZENIE - OCIEPLENIE  
DRZWI  
(estetyczne kolory – ciekawe wzory)  
\* DODATKOWE DRZWI WEJŚCIOWE  
**ZAPEWNIAMY**  
solidne i fachowe wykonanie!  
Udzielamy gwarancji!  
**ZAPRASZAMY**  
Łowicz, tel. 46-85 w godz. 8.00-10.00,  
14.00-18.00

*język angielski*  
**Mgr JOLANTA  
WOJCIECHOWSKA**  
Łowicz, tel. 59-75.

**FARBOWANIE**  
rajstop elastilowych  
z suszeniem  
wsad 14 - 15 kg  
kolor czarny - 12.000 zł/kg  
beż - szary - 10.000 zł/kg.  
Łowicz, tel. 65-88.

**Najtaniej**  
w Łowiczu i w kraju  
**SPWU „ŁOWICZANKA”**  
ogłasza sprzedaż  
bezpośrednio z magazynu  
po cenach zbytu:  
\* wyrobów odzieżowych  
(kurtki, zakiety, pizamy, spódnice)  
\* wyrobów kołdrowych  
(wsad anilanowy, wełniany, pierzowy)  
\* śpiworów.  
\*  
Zapraszamy o magazynu  
w godz. 8.00 - 15.00  
Łowicz ul. Grunwaldzka 3  
tel. 39-18 i 60-39.

**W Urzędzie  
Gminy Nieborów**  
w dniu 12.02.1992 r. o godz. 10.00  
odbędzie się  
przetarg nieograniczony  
na sprzedaż  
działek budowlanych.  
\*  
Szczegółowych informacji udziela  
Urząd Gminy w Nieborowie.



**HURTOWNIA**  
**ARTYKUŁÓW DROGERYJNYCH**  
**I CHEMII GOSPODARCZEJ**  
**WYKONANYCH FIRM**  
**KRAJOWYCH**  
**I ZAGRANICZNYCH**



**ZAPRASZA P. T. KLIENTÓW**  
**DO STOISKA FIRMOWEGO W PAWILONIE**  
**HANDLOWYM „ABC” ŁOWICZ UL. 1 MAJA 1**

**OFERUJEMY m.in.**

**Ceny detaliczne:**

• Pollena 2000	- 11.900 zł	• Proszek SIL	- 25.800 zł
• Lanza 850g	- 16.000 zł	• Persil 900g	- 33.000 zł
• Ludwik 0,5l	- 6.000 zł	• Persil 600g	- 24.800 zł
• Proszek E 600g	- 6.200 zł	• Sapur	- 46.000 zł
• Proszek E - 83	- 5.800 zł	• Mydło Palmolive 125g	- 5.800 zł
• Proszek OMO 600g	- 25.300 zł	• Pampers 1 szt.	- 3.000 zł
• Krem Nivea	- 3.000 zł	• Podpaski always 12 szt.	- 24.100 zł
• Szampon familijny	- 6.300 zł	• Dezo Irischer	- 21.400 zł
• Mydło Fa	- 4.600 zł	• Dezo Coty	- 28.000 zł
• Proszek BIS	- 8.000 zł	• Dezo Fa	- 21.500 zł
• IXI 95 automat	- 10.600 zł	• Dezo Linara	- 28.000 zł
• Pasta SAMA	- 3.100 zł	• Dezo Jean Marie Pascal	- 27.900 zł
• Podpaski OLA 20 szt.	- 5.400 zł	• Dezo Impuls	- 26.900 zł

**ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW**



Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostronicowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.

## BANK SPÓŁDZIELCZY

w Skierniewicach

oferuje niezwykle atrakcyjne warunki lokowania terminowych wkładów oszczędnościowych

TYLKO W NASZYM BANKU OD STYCZNIA 1992 r:

\* dodatkowe premiowanie nagrodami rzeczowymi wkładów oszczędnościowych terminowych złożonych na okres nie krótszy niż 3 miesiące,

\* losowanie nagród odbywa się co kwartał,

\* premie rzeczowe stanowią:

- samochód osobowy Fiat 126 p

- trzy telewizory kolorowe.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad premiowania i przeprowadzania losowań nagród rzeczowych udzielane są w banku i podległych placówkach.

### ZAPRASZAMY DO:

\* BS w Skierniewicach, ul.Reymonta 25, tel. 33-44

\* Filii BS w Żyrardowie, ul.Dekerta 9, tel. 36-69

\* O/BS w Puszczy Mariańskiej, tel. 18-150

\* O/BS w Nowym Kawęczynie, tel. 61.

## Renomowany zakład blacharski

Lowicz ul.Podręczna 47, tel.39-09

mistrz

## TADEUSZ SKIEŁCZYŃSKI

wykonuje usługi budowlane i w zakres blacharstwa wchodzące.

Wykonanie fachowe i terminowe.

Tanio sprzedam plac 1200 m<sup>2</sup> wraz z budynkiem. Lowicz ul.Zagrodowa 25. Igielski.

Sprzedam samochód „Żuk” A 111 Diesel - gwarancja. Wiadomość: Łowicz tel.57-40.

Wysokodochodowe chalupnictwo od zaraz. Nie ważny wiek, pleć, wykształcenie (koperta + znaczek polecony). 99-400 Łowicz skr. 53.

Sprzedam lub wynajmę nowy budynek mieszkalny. Sprzedam Nysę rok prod. 1986. Łowicz, tel. 23-29.

## PSS „Społem”

wydzierżawi lokal

## BAR 'BZURA'

ul. Błonie

na działalność gastronomiczną.

\*

Oferty prosimy kierować pod adresem spółdzielni: R. Kościuszki 4, tel. 64-07.

## INSTALUJEMY WODOMIERZE

własne lub powierzone na ciepłą i zimną wodę.

Łowicz, tel.52-53 po godz. 19.00.

Wydajesz raz - oszczędzasz cały czas

## DELIKATESY

Łowicz ul.Zduńska 3

oferują

szeroki asortyment artykułów pochodzenia krajowego i zagranicznego:

- spożywczych • cukierniczych • czekoladowych
- wódki • koniaki • piwo

Czynne w każdy dzień tygodnia, również w niedziele i święta  
**PRZEZ CAŁĄ DOBĘ.**

Sprzedam LIAZ 1980 r., wywrotka 10 t. Stan techniczny dobry. Łowicz, tel. 51-78.

Lokal 36 m<sup>2</sup> - dwa pomieszczenia, komplet regałów i bufety sklepowe wynajmę na sklep lub hurtownię. Łowicz ul. Warszawska 39, tel. 62-80.

Sprzedam ciągnik DZIK prod. 1989, przyczepa i kpl. oprzyrządowania ZOMERFELD. Dobrzelin 30 a, plockie, po godz. 15.00.

## SPRZEDAM DOM

- o powierzchni ok. 400 m<sup>2</sup>,
  - pomieszczeń gospodarczych ok. 60 m<sup>2</sup>,
  - na działce 2.799 m<sup>2</sup>
  - przy obwodnicy poznańskiej
- nadający się np. na:  
**zajazd, hotel, biura**

Oferty: Łowicz ul.Armi Krajowej 25.  
Informacje: Warszawa tel.55-85-32.

## Dyrekcja Państwowego Przedszkola nr 6 w Łowiczu

w imieniu swoim, Komitetu Rodzicielskiego oraz **DZIECI W/W PLACÓWKI**

wyraża serdeczne podziękowanie

dyr. ZPP „Syntex” Andrzejowi Rybusowi za przekazaną sumę pieniędzy na rzecz przedszkola.

Z wyrazami szacunku  
dyrektor PP nr 6 Elżbieta Kowalik.

## UWAGA!

nowy nr tel. Biura Ogłoszeń  
46 - 57



**Restauracja "Polonia" w Łowiczu**  
zaprasza na

*wielki bal karnawałowy*

w dniu 22 lutego 1992 r. od godz. 20.00 do 6.00 rano.

Odpłatność od pary 400.000 zł.

Zapewniamy znakomite potrawy i bardzo dobrą muzykę  
w wykonaniu zespołu „System”.

**Życzymy udanej zabawy.**

**Zapraszamy**

codziennie

od godz. 13.00 do 24.00

do nowo otwartej

**KAWIARNI**

W

**.OGRODZIE SASKIM.**

Łowicz, Rynek Kościuszki 4

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO  
w Łowiczu**

oferuje

do sprzedaży detalicznej  
po cenach dostępnych  
materiały zbudne z branży:

- \* budowlanej,
- \* elektrycznej,
- \* hydraulicznej

\* oraz części samochodowe.

Sprzedaż i odbiór zakupionych materiałów odbywa się w magazynie głównym przedsiębiorstwa przy ul. Armii Krajowej (za Czerwoną Górą) w dniach pracy w godz. 7.00 - 15.00.

**ZAPRASZAMY**

**Lekarz medycyny  
JAN**

**WRÓBLEWSKI**

specjalista chorób wewnętrznych  
przyjmuje

os. Starzyńskiego bl. 4 m. 71  
(dawne 22 Lipca) tel. 26-74

wtorki, środy, czwartki  
w godz. 15.00 - 16.00

**Pielęgniarstwo (zastrzyki)  
A. BUDZISZ**

Łowicz, tel. 56-01,  
os. Dąbrowskiego bl. 6 m. 23  
Ceny konkurencyjne.

**Autoryzowany Serwis  
"ELEMIS"**

Łowicz os. Dąbrowskiego bl. 24,  
tel. 56-20

zaprasza do

**zakupiu telewizorów.**

Zapewniamy serwis i roczną gwarancję oraz bezpłatny transport zakupionego telewizora.

**Ceny konkurencyjne.**

**KSIĄŻKĘ PRZYCHODÓW  
I ROZCHODÓW**

na komputerze,

- doradztwo w wypełnianiu księgi i deklaracji podatkowych,
- maszynopisanie

oferuje

**Agencja „Janter”**

Łowicz ul. Dedala 31, tel. 40-71.

**HURTOWNIA CHEMICZNA**

Łowicz ul. Poznańska 132  
zaprasza do współpracy  
wszystkich handlowców.

Nasza oferta to szeroki asortyment artykułów w drogerijnych oraz artykułów chemii gospodarczej uznanych firm krajowych w cenach fabrycznych. Proponujemy również ciekawe artykuły produkcji renomowanych firm zagranicznych po zdecydowanie konkurencyjnych cenach.

**Zapraszamy codziennie w godz. 8.00 - 17.00.**

**DLA STAŁYCH ODBIORCÓW  
KORZYSTNE WARUNKI WSPÓŁPRACY!**

- ARTYKUŁY CHEMICZNE
- PAPIERNICZE, ZNICZE
- UPOMINKI
- OZDOBY CHOINKOWE

**NOWY ŁOWICZANIN**

D. SZACHOGŁUCHOWICZ  
ŁOWICZ UL. 3 MAJA 12

**SPRZEDAM**

lek **MOPRAL** (2 op.)  
Łowicz ul. Armii Krajowej 31  
tel. grzecznościowy 39-34.

**UWAGA!**

nowy numer Biura Ogłoszeń  
**46-57**



Klientowi zamawiającemu ogłoszenie tej samej treści w co najmniej trzech numerach przysługuje rabat w wysokości 20% całego rachunku

## OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO w Łowiczu ul. Zgoda 13, tel. 51-11

organizuje kursy:

- j. angielskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych,
- kroju i szycia,
- haftu maszynowego,
- prowadzenia księgi przychodów i rozchodów,
- małej gastronomii,
- pedagogiczny dla mistrzów rzemiosła i instruktorów szkolenia motorowego,
- kierowców przewożących ładunki niebezpieczne,
- spawania gazowego i elektrycznego,
- palaczy c.o.
- kwalifikacyjne w zawodach budowlanych i mechaniki pojazdowej,
- bhp i inne.

### Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa

w Łowiczu ul. Kaliska 103,  
tel. 41-38 lub 32-79

oferuje:

#### PUSTAKI

keramzytowe i żużlobetonowe  
w pełnym asortymencie  
po atrakcyjnych cenach.

## SKLEP

w Łowiczu przy ul. Zduńskiej 33

poleca

pełny asortyment  
artykułów  
piśmiennych i biurowych

Realizujemy zamówienia  
dla biur i instytucji

## Nowo otwarta video-wypożyczalnia zaprasza

- \* duży wybór kaset,
  - \* absolutne nowości,
  - \* rewelacyjne firmy,
  - \* przeboje rynku video,
  - \* co tydzień nowe tytuły
- w sklepie spożywczym  
na ul. Zduńskiej 20 w Łowiczu

Sprzedam meble suwalskie: komodę i kredens.  
Łowicz, tel. 26-33.

Sprzedam plac budowlany Łowicz ul. Klickiego  
28. Tel. Żyrardów 27-07.

Opryskiwacz taczkowy włoski 100 l sprzedam  
lub zamienię na przyczepkę samochodową.  
Łowicz tel. 67-82.

Maszynopisanie. Łowicz, tel. 46-85.

Sprzedam dom z wygodami z działką. Zielko-  
wice 98.

### Gabinet stomatologiczny

Łowicz os. Bratkowice 23/15

lekarz dentysta  
**BOGUSŁAW  
TWAROWSKI**

poleca usługi:

- specjalne wypełnianie z ma-  
teriałów zachodnich
- do zębów przednich - cena 100.000 zł
- do zębów tylnych - cena 130.000 zł
- porady stomatologiczne i badania  
- bezpłatne.

Przyjęcia pacjentów:

poniedziałek i piątek od godz. 17.00  
środa od godz. 15.00.

Budowlano-sadowniczą działkę 88 arów sprze-  
dam. Łowicz, tel. 67-82.

Sprzedam dom, działkę 540 m<sup>2</sup> w Łowiczu  
przy ulicy Łęczyckiej. Wiadomość: Łowicz  
ul. Łęczycka 5 lub Warszawa tel. 22-62-37.

## OKAZJA!

- Etylina 94 - 5.000 zł/1 litr
- Olej napędowy - 3.400 zł/ litr

Garażowa stacja paliw czynna

7.00 - 14.30 w dni robocze 7.00 - 10.00 w wolne soboty

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTOWO - USŁUGOWO - HANDLOWA  
Łowicz ul. Armii Krajowej 51 (dawne STW). Wjazd przez tzw. Czerwoną Górę.

### Lekarz pediatra

**DARIUSZ SKUZA**

oferuje

wizyty w domu chorego.

Zgłoszenia na telefon 67-72 w.324 lub  
57-83 od godz. 17.00 do 7.30 rano.

### WYSOKIE WYNAGRODZENIE

dla

nauczycieli

**języków obcych**

Wiadomość: Sochaczew, tel 236-86  
oraz Łowicz, tel 46-85.

### Nowo otwarty

## SKLEP

przy ul. Podrzecznej 69 a w Łowiczu

**KRYSTYNA GNAT**

oferuje po cenach konkurencyjnych:

- młodą wołowinę świeżą,
- świeże kurczaki,
- kurczaki z rożna,
- cały szereg innych artykułów  
spożywczych.

Wszystko po najniższych cenach.

### UWAGA!

nowy numer tel. Biura Ogłoszeń  
**46-57**

Następny numer N.L. ukaże się 21 lutego  
Ogłoszenia do tego nr przyjmujemy  
od poniedziałku 10 lutego  
do soboty 15 lutego.

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Ewa Mrzyglód-Waligórska (sekretarz redakcji), Wojciech Wa-  
ligórski (red. naczelny) i Zdzisław Mazurkiewicz. Stale współpracują: Tadeusz Gumiński, Dobiesław Jędrzejczyk, komisarz  
Miroslaw Owczarek (Kronika Policyjna), Jacek Rutkowski (grafika), Marian Sokół, Marek Wołyłak. Adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50. Telefon 46-57. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadestanych tekstów,  
dodawania nad- i śródtytułów. Druk: POLIGRAFIA, Łowicz, ul. Zachodnia 18, tel. 66-92.

## NOWY ŁOWICZANIN

BIURO OGŁOSZEŃ : Tel. 46-57  
czynne w godz. 12.00 - 18.00